

Sygn. akt: IC 13/06

ODPIS



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 lutego 2008r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział I Cywilny
w składzie:

Przewodniczący: SSO Halina Plasota

Protokolant: Agata Raszka

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2008 r. w Warszawie na posiedzeniu jawnym
sprawy z powództwa **Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. w Kostrzynie**
przeciwko **Stowarzyszeniu Poszkodowanych przez Wielkie Sieci Handlowe „Biedronka”**
w **Olsztynie**
o **ochronę dóbr osobistych**

orzeka:

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych)
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IC 13/06

Uzasadnienie

Pozwem z dnia 2 stycznia 2006 r. powód Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. w Kostrzynie wniósł o zakazanie pozwanemu Stowarzyszeniu Poszkodowanych Przez Wielkie Sieci Handlowe „Biedronka” w Olsztynie podejmowania działań naruszających dobra osobiste Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. w Kostrzynie przez rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji jakoby pomiędzy zarządem powoda a organami poznańskiej prokuratury istniał tzw. „układ poznański” – nieformalne powiązania, efektem których jest nieudolność i przedłużanie się postępowań karnych prowadzonych przez poznańską prokuraturę w sprawach dotyczących firmy powoda; usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez nakazanie pozwanemu zamieszczenia w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia orzeczenia, w dzienniku „Gazeta Wyborcza” oraz w dzienniku „Życie Warszawy” oświadczenia o wymiarach niemniej ¼ strony o następującej treści: „Stowarzyszenie Poszkodowanych Przez Wielkie Sieci Handlowe „Biedronka” przeprosza Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. w Kostrzynie za rozpowszechnianie nieprawdziwych i naruszających dobre imię tej firmy zarzutów jakoby pomiędzy zarządem JMD a organami prokuratury w Poznaniu istniały nieformalne powiązania, których skutkiem miało być przedłużanie postępowań w sprawach związanych z rzetelnością sklepów sieci „Biedronka”; w przypadku gdyby pozwany nie dokonał publikacji w terminie – o upoważnienie powoda do opublikowania tego oświadczenia na koszt pozwanego; zasądzenia od pozwanego na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie kwoty 50.000 zł; zasądzenie

od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania w sprawie wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wskazał, że pozwany zwrócił się w liście z dnia 5 listopada 2005 r. do Ministra Sprawiedliwości - Zbigniewa Ziobro o zajęcie się sprawą tzw. „układu poznańskiego” - nieformalnych więzi pomiędzy organami prokuratury i zarządem powoda czego efektem jest nieudolność i przedłużanie się postępowań karnych. W liście tym pozwany zarzucił, iż powód manipuluje postępowaniami prowadzonymi przez prokuraturę w celu uniemożliwienia ich zakończenia i niedopuszczenia do tego, aby prokuratura skierowała do Sądu stosowne akty oskarżenia, tak jakby wina powoda była przesądzona.

Informacja na temat listu i postawionego w nim zarzutu została rozpowszechniona w innych środkach masowego przekazu, na dowód czego strona powodowa dołączyła artykuł z dnia 9 listopada 2005 r. opublikowany w Gazecie Wyborczej pt. „Łopacka pisze do ministra z prośbą o interwencję” oraz artykuł z dnia 2 grudnia 2005 r. opublikowany w „Życiu Warszawy” pt. „Minister Ziobro zajmie się Biedronką”. Powód w pozwie podkreślił, iż zdarzeniem wywołującym szkodę nie jest zdaniem powoda opublikowanie fragmentów listu z dnia 5 listopada 2005 r., „lecz złożenie w Ministerstwie Sprawiedliwości inkryminowanego listu zawierającego nieprawdziwy zarzut”.

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2007 r. pełnomocnik powoda dodał nowy zarzut - fakt rozpowszechniania tych nieprawdziwych zarzutów ujętych w liście z dnia 5 listopada 2005 r., w prasie „którego dowodem jest artykuł opublikowany w „Gazecie Wyborczej”, w którym to artykule dziennikarz powołuje się na rozmowę z wiceprzewodniczącą Stowarzyszenia Poszkodowanych Przez Wielkie Sieci Handlowe „Biedronka” - Bożeną Łopacką” (k. 223 akt).

Pismem procesowym z dnia 22 stycznia 2008 r. powód podkreślił, że podstawą faktyczną sporu jest rozpowszechnianie przez pozwanego

nieprawdziwych informacji, jakoby pomiędzy zarządem powoda, a organami prokuratury istniał tzw. układ poznański. Informacje te były rozpowszechniane przez pozwanego poprzez przesłanie przez pozwanego listu do Ministra Sprawiedliwości oraz przekazywanie prasie informacji o treści tych zarzutów i o wystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości w tej sprawie. Powód podkreśla, że to pozwany był źródłem informacji dla redakcji gazety i nie można winą w stawianiu nieprawdziwych zarzutów obciążać gazetę.

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 listopada 2006 r., (k. 119-126) pozwany - Stowarzyszenie Poszkodowanych Przez Wielkie Sieci Handlowe „Biedronka” w Olsztynie - wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wskazał m.in., że złożenie przez niego listu do Ministra Sprawiedliwości nie było czynem bezprawnym i naruszającym dobre imię powoda. Nie ma dowodów na to, że pozwany za pośrednictwem „Gazety Wyborczej” i „Życia Warszawy” rozpowszechnia nieprawdziwe informacje, a ponadto brak jest związku przyczynowo-skutkowego między wniesieniem skargi, a utrwaleniem się w opinii wielu osób poglądów wypowiedzianych przez pozwanego na temat powoda.

Pozwany wskazał, że powód mógłby utracić renomę jedynie wskutek działań stawiających zarzut na forum publicznym, co w przypadku pozwanego nie miało miejsca. List sformułowany przez pozwanego do Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, był skierowany tylko do niego (jako organu), do czego pozwany miał prawo. Nadto pozwany wskazuje, że Konstytucja RP gwarantuje każdemu prawo wnoszenia skarg i wniosków do organów władzy publicznej, w tym np. do Prokuratora Generalnego, który jest uprawniony do przyjmowania skarg na działalność jednostek prokuratury. Pozwany zaś nie miał wpływu na publikacje dotyczące tego tematu ukazujące się w gazetach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. w Kostrzynie prowadzi działalność, która polega przede wszystkim na prowadzeniu sieci sklepów „Biedronka” w całej Polsce.

Stowarzyszenie Poszkodowanych przez Wielkie Sieci Handlowe „Biedronka”, jak wynika z jego Statutu (k.79-89), powstało w celu wsparcia dyskryminowanych pracowników wielkich sieci oraz małych polskich producentów i dostawców towarów do wielkich sieci w wyrównywaniu szans zarówno w indywidualnych sprawach przed sądami, jak i poprzez inicjowanie zmian legislacyjnych, które w pełni zagwarantują zachowanie zasady poszanowania praw pracowniczych wszystkich obywateli, niezależnie od tego kto jest ich pracodawcą oraz zasady równości podmiotów w obrocie gospodarczym. Jednymi z założycieli Stowarzyszenia byli Bożena Łopacka i Edward Gollent.

Pozwany w dniu 5 listopada 2005 r. wystosował w liście do Ministra Sprawiedliwości - Zbigniewa Ziobro wnioski o, między innymi, zajęcie się sprawą postępowań karnych dotyczących systemu wyzysku powstałego w sklepach sieci „Biedronka” oraz o zajęcie się sprawą tzw. „układu poznańskiego”, tj. nieformalnych więzi pomiędzy organami prokuratury i zarządem Jeronimo Martins Dystrybucja, czego efektem jest nieudolność i przedłużanie się w/w postępowań karnych. Pozwany wskazał również na przejawy nieudolności i przedłużania się z postępowań karnych prowadzonych przez prokuraturę poznańską, w tym np. na przeciek informacji z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu dla Zarządu JMD w Poznaniu, ujawniony na łamach Gazety Wyborczej (list z dnia 5 listopada 2005 r. k. 219-221 akt).

W dniu 9 listopada 2005 r. ukazał się w Gazecie Wyborczej artykuł pt. „Łopacka pisze do ministra prośbę o interwencję” (k. 15 akt). Z artykułu

wynikało, że pozwany przesłał do Ministra Sprawiedliwości list z prośbą o pomoc w walce z wyzyskiem oraz o zajęcie się sprawą tzw. „układu poznańskiego” – nieformalnych więzi pomiędzy organami prokuratury i zarządem JMD, czego efektem jest nieudolność i przedłużanie się postępowań karnych. W dniu 2 grudnia 2005 r. w „Życiu Warszawy” ukazał się artykuł pt. „Minister Ziobro zajmie się Biedronką” (k. 16 akt). W artykule tym czytelnicy są informowani m.in. o tym, że Minister Sprawiedliwości „niebawem przeniesie wszystkie postępowania w sprawie Biedronki z Poznania (...) do innej prokuratury lub kilku innych prokuratur”.

W dniu 22 grudnia 2005 r. odbyła się konferencja prasowa Ministra Sprawiedliwości - Zbigniewa Ziobro. Na tej konferencji Minister poinformował dziennikarzy o podjętej decyzji przeniesienia postępowania przygotowawczego z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu do Krakowa. Minister tłumaczył to następująco „W związku z tym, że sprawa ta ma swój „kontekst poznański”, związana jest z bardzo wpływowymi środowiskami Poznania, uznaliśmy za właściwe, że obiektywizm toczącego się postępowania zagwarantuje prokuratura zewnętrzna.” (nagranie konferencji prasowej Ministra Sprawiedliwości Zbigniewa Ziobro z dnia 22 grudnia 2005 r. odtworzone na rozprawie w dniu 14 grudnia 200 r. k. 222 -224 akt).

Minister Sprawiedliwości wypowiadał się także na temat celowości przeniesienia śledztw związanych z zarzutami w stosunku do sieci „Biedronka” z Poznania do innych prokuratur w programie telewizyjnym TVN pt. „Uwaga”. Stwierdził m.in. „Analiza sprawy przez Prokuraturę Krajową niezbiecie wykazała, że były tam bardzo poważne zaniedbania i zaniechania i nieprawidłowości” (nagranie z programu „Uwaga” odtworzone na rozprawie w dniu 14 grudnia 2007 r. k. 222-224 akt).

Na temat przyczyn przeniesienia postępowania w stosunku do sieci „Biedronka” wypowiedział się także ówczesny zastępca Prokuratora Generalnego Jerzy Engelking w programie „Sprawa dla reportera” emitowanego w dniu 24 kwietnia 2006 r. Stwierdził on „iż wszystkie zarzuty stawiane przez Stowarzyszenie prokuraturze poznańskiej zostały uznane za zasadne” (nagranie odtworzone na rozprawie w dniu 14 grudnia 2007 r.).

Najbardziej stronę powodową dotknął zarzut wywierania wpływów na prokuratorów z prokuratury w Poznaniu. Ten zarzut był nieprawdziwy – członkowie zarządu powodowej Spółki Akcyjnej to Portugalczycy, poza jednym Lesławem Kańskim, który jednak nie znał prokuratorów w Poznaniu (zeznania członka zarządu strony powodowej - Lesława Kańskiego k. 236-237 akt). Strona powodowa dotknięta była także tym, iż przedstawiciele prokuratury i ministerstwa sprawiedliwości mówili, że będzie to „największa sprawa w historii sądownictwa, że trzeba będzie przesłuchać 20 tys. świadków, że „może być to największy wyzysk” i te informacje „szły do innych gazet i telewizji”. Zarzuty w stosunku do powodowej Spółki odczuwali boleśnie nie tylko członkowie zarządu ale także pracownicy – bowiem pytano ich jak mogą pracować „w takiej firmie, gdzie dzieją się takie okrucieństwa” (zeznania L. Kańskiego k. 236-237 akt). Powodowa Spółka musiała podjąć działania aby zapobiec ewentualnym zagrożeniom w zakresie obrotu handlowego sieci „Biedronka” – publikacje w gazetach, oświadczenia, wkładki do gazet (zeznania członka zarządu jak wyżej).

Przed Sądem Okręgowym w Olsztynie toczyło się postępowanie z powództwa Jeronimo Martin Dystrybucja S.A. w Kostrzynie przeciwko Lechowi Obara o ochronę dóbr osobistych i zapłatę, w związku z tymi samymi zarzutami co w nin. sprawie. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 28 marca 2007 r. powództwo oddalił. Apelacja strony powodowej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w

Białymstoku z dnia 5 lipca 2007r. została oddalona (wspomniane orzeczenia wraz z uzasadnieniami k. 167-205 akt).

Ustalony stan faktyczny w oparciu o powołane dowody nie był w sprawie kwestionowany.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest niezasadne.

Zgodnie z art. 43 kc przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. Z odpowiedniego zaś zastosowania art. 23 kc wynika, że dobrem osobistym osoby prawnej jest jej dobre imię, którego naruszenia dopuścił się pozwany. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką o niej mają inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie, mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, Lex nr 180853).

Jednym ze środków ochrony prawnej przysługujących poszkodowanemu w razie bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych wskazanych w art. 24 kc jest żądanie, aby osoba, która dopuściła się naruszenia zaniechała tego działania. Można też równolegle domagać się, ażeby taka osoba dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na podstawie art. 448 kc można również dochodzić zadośćuczynienia w formie sankcji majątkowej bądź żądać zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez poszkodowanego cel społeczny.

Zgodnie z art. 24 kc w pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego, co musi wykazać osoba domagająca się ochrony. Następnie należy ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03 Lex nr 109404, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2005 r., I Aca 353/05 Lex nr 175202). Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je, a do takich okoliczności zalicza się działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89 OSP 11-12/90 poz. 377, wyrok SN z dnia 9 stycznia 2003 r., I CKN 1391/00 Lex nr 78315). Na pozwanym zaś, zgodnie z art. 6 kc spoczywa ciężar wykazania istnienia przesłanek wyłączających bezprawność (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19.10.2005 r., I Aca 353/05, Lex nr 175202).

Generalnie należy zgodzić się ze stroną powodową, iż rozpowszechnianie informacji na temat poczynąń strony powodowej sprzecznych z porządkiem prawnym, a polegających na wywieraniu „niejawnych nacisków” na organy sprawiedliwości, co w konsekwencji wywołuje jednoznacznie naganne oceny u odbiorców, to działanie naruszające dobro osobiste tegoż podmiotu prawnego (dobre imię firmy, jej renomę, wiarygodność kupiecką). Bczsprzecznie opinie i zarzuty skierowane przez pozwanego w liście z dnia 5 listopada 2005 r. mają wydźwięk negatywny w naszym systemie wartości. Mogły one wywołać w opinii publicznej wątpliwości co do uczciwości i prawidłowości metod działania powoda. To z kolei mogło narazić powoda na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania działalności gospodarczej, a tym samym mogło wpłynąć ujemnie na funkcjonowanie powoda.

Jednak czy na tle ustalonego stanu faktycznego doszło do naruszenia dóbr osobistych powodowej spółki przez pozwane Stowarzyszenie? Aby odpowiedzieć na powyższe pytanie trzeba odnieść się do dwóch zdarzeń, z których strona powodowa wywodzi szkodę.

1. złożenie przez pozwane Stowarzyszenie w Ministerstwie Sprawiedliwości inkryminowanego listu z dnia 5 listopada 2005 r.;

2. rozpowszechnia informacji na temat nieprawdziwych zarzutów w prasie – w Gazecie Wyborczej (oświadczenie pełnomocnika powoda do protokołu z dnia 14 grudnia 2007 r. k. 223 akt).

Jeżeli chodzi o kwestię pierwszą, podnieść należy, z czym się zgadzają strony, iż Konstytucja RP gwarantuje każdemu prawo wnoszenia skarg i wniosków w interesie publicznym, własnym lub innej osoby do organów władz publicznych. Prawo sformułowane w przepisie art. 63 Konstytucji jest publicznym prawem podmiotowym każdej osoby: fizycznej i prawnej. Wystąpienie tej osoby z petycją, wnioskiem czy skargą otwiera postępowanie, którego tryb określa ustawa, w tym przypadku ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.00.98.1071 j.t.), art. 227. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego list z dnia 5 listopada 2005 r. skierowany był do ówczesnego Ministra Sprawiedliwości jako organu władzy publicznej. W liście tym, pozwane Stowarzyszenie dzieląc się swoimi informacjami, odczuciami, wątpliwościami, powołując także pewne zdarzenia zawnioskowało zbadanie przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego prawidłowości toczących się postępowań przed Prokuraturą Okręgową i Apelacyjną w Poznaniu. List ten – zdaniem Sądu Okręgowego był więc skargą o charakterze skargi powszechnej określonej przepisem art. 227 kodeksu postępowania administracyjnego. Przedmiotem skargi objętej tym przepisem może być w szczególności zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich

pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw. To co zostało wyartykułowane w liście z dnia 5 listopada 2005 r. mieści się w dyspozycji powołanego przepisu kpa dot. przedmiotu skargi powszechnej. Oczywiście żadna skarga, w tym i ta o której mowa, nie powinna być składana w złej wierze tj. nie powinna służyć celowi poniżania, deklasowania „przeciwnika” czy też jego zniszczenia. Skarga taka winna też mieć jakby ramowe podstawy do jej składania w zakresie podmiotowym jak i przedmiotowym. Zdaniem Sądu orzekającego w tej sprawie strona pozwana była uprawniona do złożenia skargi do Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego. Jest bowiem Stowarzyszeniem, którego celem jest m.in. wsparcie dyskryminowanych pracowników wielkich sieci oraz małych polskich producentów i dostawców towarów do wielkich sieci w wyrównywaniu szans zarówno w indywidualnych sprawach przed sądami, jak i poprzez inicjowanie zmian legislacyjnych.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny nadał stosowny bieg skardze złożonej przez stronę pozwaną. Minister potwierdził zarzuty w zakresie opieszałości postępowań toczących się w prokuraturze, przyjął zasadność zarzutów wysuwanych w stosunku do prokuratury w Poznaniu, podjął też stosowne działania, przesuując m.in. postępowania do innych okręgów. Oczywiście nie jest to równoznaczne z potwierdzeniem wprost zarzutu wysuwanego przez stronę pozwaną o nieformalnych powiązaniach pomiędzy organami prokuratury i zarządami Jeronimo Martins Dystrybucja S.A. w Kostrzynie, ale nie można na tej podstawie przyjąć, że strona pozwana nie powinna w skardze (liście) z 5 listopada 2005 r. takiego zarzutu stawiać. Strona powodowa nie zakwestionowała tegoż, iż przedstawiciele Stowarzyszenia uzyskali informację o „przecieku” do strony powodowej informacji z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, ani też, iż radca

prawny z ramienia strony powodowej nie wypowiadał się na temat rzekomych znajomości w Prokuraturze. Słuchany w charakterze strony członek zarządu powodowej spółki podał, iż nieformalne układy pozwani wynosili z dwóch okoliczności, jedna z nich to ta : „Radca prawny miał coś buńczucznie powiedzieć, że ma znajomych w prokuraturze” (k. 236 akt). Jak już wcześniej zaznaczono wiadomości uzyskane przez stronę pozwaną, na temat tych nieformalnych układów mógł tylko zbadać organ do tego powołany. Poza kognicją tegoż postępowania leżało badanie, czy Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny słusznie potwierdził w swoich wystąpieniach zarzuty stawiane przez stronę pozwaną funkcjonariuszom w Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu, a pośrednio także władzom powodowej spółki. Skoro zarzuty, przynajmniej w części zostały potwierdzone, to nie można przyjąć, iż kierowanie listu – skargi przez stronę pozwaną było działaniem w złej wierze, a tylko takie działanie można by było odbierać w kategorii naruszenia dóbr osobistych strony powodowej.

Podsumowując ten wątek należy podkreślić, że strona pozwana poprzez wysłanie listu z dnia 5 listopada 2005 r. nie naruszyła dóbr osobistych strony powodowej. Naruszenia tych dóbr także nie można się doszukać w treści zarzutów ujętych

w liście. Napisanie tego listu i skierowanie go do właściwego organu nie miało cech bezprawności. Strona pozwana działała bowiem w ramach porządku prawnego: wykonywania prawa podmiotowego i działania w obronie uzasadnionego interesu.

Jak już wcześniej zaznaczono strona powodowa podniosła, iż podstawą faktyczną niniejszego sporu jest nie tylko formułowanie nieuprawnionych zarzutów względem powoda w omówionym wyżej liście, ale także rozpowszechnianie informacji na temat tych zarzutów w wypowiedziach prasowych przez przedstawicieli Stowarzyszenia. Powołała się przy tym na artykuł w „Gazecie

powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu na okoliczność, iż to z inicjatywy strony pozwanej doszło do upublicznienia treści listu z dnia 5 listopada 2005 r. skierowanego do Ministra Sprawiedliwości. Taki obowiązek wynika z treści art. 6 kc. Z treści powołanych artykułów prasowych nie można wydedukować wiążąco, że treść listu dotarła do mediów z inicjatywy strony pozwanej. Z pierwszej publikacji w „Gazecie Wyborczej” czytelnicy mogli dowiedzieć się tylko, że taki list z prośbą „o pomoc w walce z wyzyskiem” został skierowany do Ministra Sprawiedliwości – Zbigniewa Ziobro. Nadto w publikacji tej autor powołuje się na wypowiedzi Pana Lecha Obary, który nie jest członkiem zarządu Stowarzyszenia. Z informacji uzyskanych przez Sąd jego związku ze Stowarzyszeniem polegają na udzielaniu pomocy prawnej Stowarzyszeniu. Nie do końca jasnym jest, czy Pani Bożena Łopacka – Wiceprzewodnicząca Zarządu Stowarzyszenia wypowiada się w omawianej publikacji osobiście, czy to też jest dalsza wypowiedź Pana Lecha Obary. Przyjmując nawet, że w tej publikacji Pani Bożena Łopacka zabierała także głos, to tylko na temat przyspieszenia procesów toczących się w sądach pracy. Z drugiego artykułu opublikowanego w „Życiu Warszawy” także nie można w sposób wiążący wydedukować, że treść wspomnianego listu z 5 listopada 2005 r. została rozpowszechniona przez Stowarzyszenie.

Autor tej publikacji informuje o ewentualnym przeniesieniu wszystkich postępowań z Poznania na skutek interwencji skierowanej do Ministra Sprawiedliwości przez Stowarzyszenie.

Reasumując powyższe, trudno przyjąć w ślad za stroną powodową, że list z 5 listopada 2005 r. z zarzutami w nim zawartymi został rozpowszechniony przez stronę pozwaną. I z tej przyczyny zarzut ten należało oddalić.

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielanej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, z późn. zm.).



Wpisz
Wpisz